IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Kontroli Państwowej**
(nr 103)
z dnia 6 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 103)

6 października 2022 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja Głównego Inspektora Pracy na temat systemu oceny zgodności i nadzoru rynku w Polsce – rola i działania Państwowej Inspekcji Pracy.

W posiedzeniu udział wzięła: **Małgorzata Dziemińska** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Ewa Flaszyńska** dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Marcin Stanecki** dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz **Katarzyna Bednarz** dyrektor Departamentu Nadzoru Rynku Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Stwierdzam kworum.

Czy są jakieś uwagi do protokołów z poprzednich posiedzeń? Nie ma. Stwierdzam przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma, a więc przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia – Informacja Głównego Inspektora Pracy na temat systemu oceny zgodności i nadzoru rynku w Polsce – rola i działania Państwowej Inspekcji Pracy.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu panią Małgorzatę Dziemińską, zastępcę głównego inspektora pracy, pana Jakuba Chojnickiego, dyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoratu Pracy, panią Ewę Flaszyńską, dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, pana Marcina Staneckiego, dyrektora Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej i panią Katarzynę Bednarz, dyrektora Departamentu Nadzoru Rynku Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Bardzo proszę przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy o przedstawienie informacji.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Dziemińska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji, z chwilą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej swoboda przepływu towarów stała się faktem. Zniesienie barier w handlu nie może jednak oznaczać dowolności w obrocie wszelkimi wyrobami. By zapewnić ich nabywcom i użytkownikom pełne bezpieczeństwo, muszą one spełniać określone i jednolite dla całej Unii standardy. Skuteczny i efektywny system nadzoru rynku, w ramach którego kontroluje się, czy wyroby wprowadzone do obrotu faktycznie spełniają odpowiednie wymagania, stanowi bardzo istotny element obrotu gospodarczego. Nie tylko eliminuje znacznym stopniu wadliwe wyroby i tym samym zapewnia odpowiednie standardy bezpieczeństwa, ale umożliwia również rozwój uczciwej konkurencji na unijnym rynku towarów.

Nasz polski krajowy system oceny zgodności, w tym struktura organów i sposób procedowania w zakresie nadzoru rynku określony został początkowo w przepisach ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku o systemie oceny zgodności. Po reformie mającej na celu

dostosowanie przepisów do nowych ram prawnych Unii Europejskiej również w ustawie z 2016 roku.

Na chwilę obecną chwilę mamy dualizm rozwiązań legislacyjnych w wyżej wymienionych ustawach i dodatkowe rozwiązania nowego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. Mam na myśli tutaj rozporządzenie 2019/1020 z 20 czerwca 2019 roku. Nie ułatwiają one prowadzenia postępowań regulujących bezpieczeństwo wyrobów w sposób kompleksowy.

Warto w tym miejscu podkreślić, że głównym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest skuteczne egzekwowanie przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy przez ukierunkowane kontrole oraz działania prewencyjne, które zmierzają do ograniczenia zagrożeń wypadkowych i poszanowania prawa pracy. Nadzór rynku prowadzony przez organy Państwowej Inspekcji Pracy obejmuje działania podejmowane po wprowadzeniu wyrobów do obrotu lub oddania ich do użytku i polega przede wszystkim na monitorowaniu zgodności wyrobów z właściwymi uregulowaniami dyrektyw i rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej oraz przepisów krajowych, a dodatkowo na eliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez wadliwe wyroby dla zdrowia i życia osób, mienia i środowiska.

Kontrolami obejmowane są w szczególności wyroby, których stosowanie wiąże się z dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa pracowników. Na przykład maszyny, przy użytkowaniu których dochodzi do licznych wypadków przy pracy, środki ochrony indywidualnej. Pracownicy obsługujący maszyny lub korzystający ze środków ochrony indywidualnej powinni mieć zagwarantowany odpowiedni poziom ochrony zdrowia i życia. Eksploatacja niebezpiecznej maszyny lub korzystanie ze źle zaprojektowanych i nieprawidłowo wykonanych środków ochrony indywidualnej stanowią poważne zagrożenie dla użytkownika. Co więcej, wywołują u pracownika złudne poczucie bezpieczeństwa skłaniające go do zachowań bardziej ryzykownych, które zagrażają zdrowiu, a nawet życiu. Szczegółowe informacje w zakresie działań podejmowanych przez państwowych inspektorów pracy przedstawi państwu pan Jakub Chojnicki, dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Głównego Inspektoracie Pracy Jakub Chojnicki:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o rolę organów Państwowej Inspekcji Pracy w krajowym systemie nadzoru rynku, to kompetencje te związane są z wprowadzeniem przede wszystkim kontroli, czy przypisane nam kompetencyjnie wyroby, na przykład maszyny, inne urządzenia techniczne, środki ochrony indywidualnej, materiały wybuchowe przeznaczone do użytku cywilnego oraz wybrane grupy materiałów pirotechnicznych stosowanych w zakładach pracy spełniają mające do nich zastosowanie wymagania gwarantujące odpowiedni poziom bezpieczeństwa tymże użytkownikom. W tym przypadku najczęściej są to pracownicy.

Nasze kompetencje związane z kontrolami określonych grup wyrobów poniekąd wiążą się również z przepisami Kodeksu pracy, gdzie w art. 217 znajdziemy regulacje, że niedopuszczalne jest wyposażanie stanowisk pracy w maszyny i inne urządzenia techniczne, które nie spełniają wymagań dotyczących oceny zgodności – to jest właśnie ten nadzór rynku – jak również w art. 237^6 § 3, że pracodawca jest zobowiązany dostarczyć pracownikowi środki ochrony indywidualnej, które spełniają wymagania dotyczące oceny zgodności.

Te zasady oceny zgodności i nadzoru rynku wynikają ponadto z wielu innych przepisów ustalających zasadnicze wymagania dla konkretnych grup wyrobów, na przykład urządzeń ciśnieniowych. Przepisy te mają różną rangę. Niektóre dyrektywy nowego podejścia są bowiem transponowane do polskiego porządku prawnego poprzez ustawy, inne w drodze rozporządzeń wydanych na podstawie przepisów ustawy o systemie oceny zgodności albo tej drugiej z 2016 roku o systemie oceny zgodności i nadzoru rynku, a część wprowadzonych rozporządzeniami Parlamentu Europejskiego i Rady, jak na przykład rozporządzenie dotyczące środków ochrony indywidualnej stosowane jest bezpośrednio. Kontrole wymagań tych wyrobów, czy spełniają one wymagania, prowadzą inspektorzy

pracy wykonujący regularne kontrole, natomiast postępowania w zakresie niezgodności, jeżeli już takie zostaną wykryte w stosunku do wyrobów, do których kompetencje posiada Państwowa Inspekcja Pracy, prowadzą okręgowi inspektorzy pracy.

Na slajdzie widzicie państwo, jak rozkładają się obowiązki, jeśli chodzi o kontrole PIP w zakresie nadzoru rynku, kto im podlega i jaki jest rodzaj tych kontroli. My jako inspektorzy pracy pełnimy rolę organów nadzoru rynku od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Tutaj trzeba wyraźnie podkreślić, że to prowadzenie kontroli w zakresie nadzoru rynku znacząco odbiega od tradycyjnie pojmowanych kontroli z zakresu prawa pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz legalności zatrudnienia. Ta odmienność polega na tym, że oprócz kontrolowanego podmiotu, na przykład pracodawcy, u którego występują maszyny, wobec którego prowadzona jest kontrola w zakresie BHP, w kontrolach wyrobów pojawiają się podmioty trzecie, w stosunku do których również musimy przeprowadzić czasami postępowania. Są to osoby prawne lub fizyczne, które są odpowiedzialne za wprowadzenie danego wyrobu do obrotu. To mogą być producenci, upoważnieni przedstawiciele, importerzy, dystrybutorzy, a w przypadku dyrektywy dźwigowej także instalatorzy. W przypadku niespełniania przez dany wyrób wymogów jemu przypisanych w stosunku do tych podmiotów, czyli tak naprawdę podmiotów trzecich, wszczynane są postępowania w zakresie ujawnienia niezgodności wyrobów.

Takie postępowania są wszczynane, kiedy podmiot, który jest odpowiedzialny za dany wyrób, lub u którego taki wyrób występuje, nie podejmie dobrowolnych działań przywracających w taki sposób, że ten produkt zacznie spełniać wymagania. Tutaj również warto podkreślić, że inspektorzy pracy prowadzą także kontrolę na wniosek organów celnych w momencie, w którym następuje import towarów na teren Unii Europejskiej ale przez nasz kraj.

Kontrole Państwowej Inspekcji Pracy prowadzone w ramach nadzoru rynku ukierunkowane są na monitorowanie zgodności z zasadniczymi i innymi wymaganiami określonych grup wyrobów. Kontrolami obejmowane są w szczególności te wyroby, których stosowanie wiąże się z dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa pracowników. Tutaj najczęściej rzeczywiście mamy do czynienia z jakimiś maszynami stwarzającymi zagrożenie, ale także istotną tutaj częścią naszych kontroli są wymagania dla środków ochrony indywidualnej, co miało szczególne znaczenie w czasie pandemii COVID. Te kontrole również prowadzimy, kiedy istnieje uzasadnione podejrzenie, że w obrocie znajdują się wadliwe wyroby. Oczywiście przyjmujemy wszelkie sygnały związane z faktem, że gdzieś możemy mieć do czynienia z tego typu wyrobem, który nie spełnia wymagań. W tym zakresie kontrole są realizowane corocznie. Wybieramy sobie niektóre grupy z przypisanych nam 11 dyrektyw, które państwo widzicie na slajdzie. Tych dyrektyw jest też dla nas aż 11. Ja częściowo je, pozwolicie państwo, przytoczę.

Jest to dyrektywa dotycząca emisji hałasu do środowiska, o maszynach już była mowa, wyroby pirotechniczne, materiały wybuchowe przeznaczone do użytku cywilnego, proste zbiorniki ciśnieniowe, dźwigi i elementy bezpieczeństwa do dźwigów, urządzenia i systemy ochronne przeznaczone do użytku w atmosferze potencjalnie wybuchowej, sprzęt elektryczny niskonapięciowy, urządzenia ciśnieniowe, wspomniane środki ochrony indywidualnej oraz urządzenia spalające paliwa gazowe.

Na slajdzie oraz w materiale możecie państwo zapoznać się z wynikami kontroli w zakresie nadzoru rynku przeprowadzonymi w roku 2021. W każdej z przypisanych nam dyrektyw miała miejsce jakaś kontrola, aczkolwiek najwięcej z nich rzeczywiście dotyczyło maszyn, ponieważ one generują potencjalnie największe ryzyko w momencie, w którym nie spełniają wymagań zasadniczych, oraz środki ochrony indywidualnej – też z przyczyn, o których mówiłem. Jeśli w zakładzie pracy prowadzone są prace z czynnikami na przykład chemicznymi, a używane są środki ochrony indywidualnej, również przyglądamy się aspektowi, czy przekazane pracownikom środki ochrony indywidualnej spełniają wymagania zasadnicze, zgodnie m.in. z kodeksem pracy.

W ubiegłym roku inspektorzy pracy przeprowadzili 872 kontrole w ramach nadzoru rynku. Skontrolowaliśmy, tak jak wspomniałem, produkty i wyroby ze wszystkich przypisanych nam 11 sektorów. W szczególności ocenialiśmy sam wyrób, czy nie stwarza zagrożenia, prawidłowość oznakowania, między innymi znakiem CE, oraz dokumen-

tację techniczną wyrobu. Zwykle w czasie kontroli prosimy również o okazanie deklaracji zgodności wykazu uwzględnionych norm zharmonizowanych i innych specyfikacji technicznych lub rozwiązań przyjętych w celu stwierdzenia zgodności danego wyrobu z zasadniczymi wymaganiami, ale także ogólnego opisu wyrobu, rysunków technicznych, instrukcji, w tym instrukcji dla użytkownika, która jest niezwykle istotna dla bezpiecznego użytkowania danego wyrobu. W razie poważniejszych zastrzeżeń inspektorzy pracy dodatkowo żądali sprawozdań z badań przeprowadzonych w procedurach oceny zgodności przez akredytowane laboratoria oraz informacje o systemie zarządzania jakością produkcji. Łącznie w 2021 roku sprawdziliśmy 1071 wyrobów, z czego zakwestionowaliśmy ponad połowę – 54%, z uwagi na różnego rodzaju niezgodności. Zwykle są to niezgodności formalne w postaci uchybień dotyczących niedostarczenia wszystkich wymaganych dokumentów albo niewłaściwego posługiwania się lub braku posłużenia się znakiem CE. Jeśli chodzi o specyficzne grupy wyrobów, które wybraliśmy w 2021 roku do kontroli, były to maszyny użytkowane w rolnictwie oraz środki ochrony układu oddechowego.

Kilka słów o wynikach kontroli wytypowanych produktów. Jeśli chodzi o maszyny użytkowane w rolnictwie, kontrolami objęliśmy 102 maszyny. Znalazły się wśród nich różnego rodzaju prasy, agregaty uprawowe, mieszalniki, sieczkarnie, kosiarki, rozsiewacze, opryskiwacze. Zakwestionowaliśmy około 1/3 urządzeń – 29 – przy czym w zakresie wymagań zasadniczych – 24. W przypadku 5 kontroli wykazaliśmy niezgodność w zakresie budowy i wykonania, w szczególności niezapewnienia wymaganych urządzeń ochronnych. Tyle samo urządzeń nie zostało oznakowanych piktogramami, barwami bezpieczeństwa oraz informacjami umożliwiającymi pełną identyfikację maszyn i bezpieczną obsługę. Wśród zakwestionowanych urządzeń 11 zostało oznakowanych w sposób nieprawidłowy. W 4 przypadkach użytkownikowi nie przekazano instrukcji użytkowania, a do 11 maszyn dołączono instrukcję, które nie zawierały wszystkich istotnych informacji, między innymi opisu stanowisk pracy, które mogą zajmować operatorzy, pełnych instrukcji instalacji, montażu, łączenia urządzeń, a także warunków pozwalających dopuścić maszynę do eksploatacji, oraz instrukcji dotyczących szkolenia operatorów. Do 13 urządzeń nie dołączono deklaracji zgodności. W 11 przypadkach deklaracje te były nieprawidłowe, nie zawierały przywołania wszystkich mających zastosowanie dyrektyw i norm technicznych do konkretnego urządzenia. Spośród przeprowadzonych kontroli okazało się, że w 5 przypadkach maszyny nie zostały oznakowane znakiem CE, a jedna została oznakowana w sposób nieprawidłowy.

Jeśli chodzi o wyniki kontroli środków ochrony układu oddechowego, w zeszłym roku skontrolowaliśmy 279 wyrobów używanych do zabezpieczenia przed działaniem szkodliwych dla zdrowia czynników występujących w środowisku pracy. Wśród tych wyrobów znalazły się m.in. półmaski filtrujące. Kontroli poddano także inne rodzaje sprzętu filtrującego, sprzęt pochłaniający dla spawaczy oraz izolujący układu oddechowy od otoczenia. Niezgodności stwierdziliśmy w stosunku do 31 wyrobów. Pozostałe 320 wyrobów poddano sprawdzeniu w ramach zadań stałych Państwowej Inspekcji Pracy. Zastrzeżenia wzbudziło aż 293 z nich, to jest prawie 92%. Ten wysoki odsetek stwierdzonych nieprawidłowości wynika z faktu, że kontrole interwencyjne w pozostałych przypadkach, poza tymi wybranymi dwoma grupami wyrobów, o których wspomniałem, wynikają ze zgłoszeń przekazywanych do Państwowej Inspekcji Pracy. Czyli zachodzi duże podejrzenie co do faktu, że dany wyrób nie spełnia wymagań, a tym samym po naszych kontrolach okazywało się, że w 92% z nich rzeczywiście te niezgodności były wykazywane przez naszych inspektorów.

W przypadku negatywnych wyników kontroli, zarówno maszyn użytkowanych w rolnictwie, środków ochrony układu oddechowego, jak i tych wyrobów, o których wspomniałem interwencyjnie kontrolowanych, inspektorzy pracy podejmowali działania proporcjonalne do ujawnionych naruszeń. Tak stanowi system nadzoru rynku. W sytuacji, gdy niezgodności nie powodowały poważnego zagrożenia, występowano do odpowiedzialnych podmiotów gospodarczych – producentów, importerów, dystrybutorów o usunięcie wad albo wycofanie wyrobu z użytku w wyznaczonym terminie. Z uwagi na to, że działania naprawcze cieszą się dużym zainteresowaniem podmiotów, które są odpowiedzialne za wprowadzenie wyrobu do obrotu, w przypadku 248 wyrobów takie działania zostały

podjęte dobrowolnie przez osoby odpowiedzialne i wprowadzane wyroby zaczęły spełniać wymagania.

Jeśli chodzi o kontrole w związane z wydawaniem opinii na wniosek przedstawicieli Krajowej Administracji Skarbowej, to celem tych działań jest ochrona polskiego i unijnego rynku przed napływem wyrobów niezgodnych z zasadniczymi oraz pozostałymi wymaganiami mającymi do tych wyrobów zastosowanie. Do okręgowych inspektoratów pracy w 2021 roku wpłynęło 386 wniosków organów celno-skarbowych o wydanie takiej opinii. Inspektorzy pracy po przeprowadzeniu kontroli dokumentacji i wyrobów na terenie składu celnego lub innego miejsca przechowywania danego wyrobu wydali 370 opinii. W 16 przypadkach z uwagi na brak przypisania kompetencji inspekcji pracy do oceny danego wyrobu takich wniosków nie mogliśmy wydać. W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w 251 przypadkach opinie co do importowanych produktów na cle były negatywne. Wskutek podjętych działań, najczęściej w stosunku do importera, wyroby niezgodne z wymaganiami nie zostały dopuszczone do obrotu albo zostały dopuszczone po usunięciu stwierdzonych uchybień właśnie przez tych importerów. Najwięcej na cle sprawdzamy maszyn i najwięcej opinii dotyczyło właśnie tej grupy produktów. W następnej kolejności był to sprzęt elektryczny przeznaczony do stosowania w określonych granicach napięcia oraz środki ochrony indywidualnej, aczkolwiek ten boom importu związanego z COVID-em mamy już na szczęście za sobą. Niezgodności ujawniane przy maszynach wiązały się między innymi z niewłaściwym oznakowaniem i niepełnymi informacjami umożliwiającymi identyfikację i bezpieczne użytkowanie. Brak było prawidłowego oznaczenia elementów sterujących, a także nie zapewniono wymaganej instrukcji i deklaracji zgodności, albo tych dokumentów po prostu do maszyny nie dostarczono. Zakwestionowane urządzenia podlegające tak zwanej dyrektywie niskonapięciowej najczęściej po prostu nie były prawidłowo oznakowane.

Jeśli chodzi o analizę i diagnozę przyczyn stwierdzonych nieprawidłowości, to jedną z przyczyn jest wciąż niewystarczająca znajomość przepisów w zakresie oceny zgodności przez producentów, jak również przez pracodawców i przedsiębiorców nabywających maszyny do urządzenia techniczne, szczególnie z państw trzecich, pozaunijnych. Należy zauważyć, że w naszej ocenie część podmiotów wprowadzających wyroby do obrotu świadomie lekceważyła obowiązujące prawo. Zwłaszcza małe podmioty ograniczają nakłady na zastosowanie w procesie produkcji materiałów odpowiedniej jakości czy przeprowadzenia właściwej procedury oceny zgodności. Wiąże się to na przykład z unikaniem ponoszenia kosztów udziału jednostki notyfikowanej w sytuacji, gdy wymagają tego przepisy. Jednostka notyfikowana musi się wypowiedzieć, że dany produkt, wyrób wprowadzany na rynek spełnia wymagania przewidywane dla tego wyrobu. Podobne praktyki inspektorzy pracy ujawnili w przypadku niektórych importerów. W konsekwencji na rynku dostępne były wyroby konkurencyjne cenowo w stosunku do wyrobów rzetelnych producentów, ale te wyroby konkurencyjne cenowo nie spełniały wymaganych przepisów. Powodów takiego stanu rzeczy należy upatrywać także w minimalizowaniu kosztów produkcji. W warunkach gospodarki rynkowej, ogromnej konkurencji, najczęściej decydującym kryterium zakupu jest cena środka ochrony indywidualnej czy cena maszyny lub innego urządzenia, które ma zapewnić zyski importerowi czy pracodawcy. Natomiast kwestie jakości wykonania, zgodności z wymaganiami przewidzianymi dla tego produktu nie zawsze są brane pod uwagę podczas importu czy zakupu danego wyrobu.

Wyniki kontroli potwierdzają zróżnicowany stan przestrzegania prawa w zakresie zasadniczych i pozostałych wymagań. Obecność na rynku niezgodnych maszyn i innych urządzeń technicznych, wyrobów pirotechnicznych oraz środków indywidualnych wynika często po prostu z chęci maksymalizacji zysku. Zamierzone działania podmiotów gospodarczych polegające na niezapewnieniu właściwych procedur oceny zgodności pozwalają obniżyć koszty sprzedawanych lub importowanych wyrobów. Podobnymi powodami kierują się też pracodawcy, dla których przy nabywaniu poszukiwanych wyrobów – maszyn, środków ochrony indywidualnej – po prostu czynnikiem decydującym pozostaje cena.

Słów parę o tym dualizmie prawnym, o którym pani inspektor była uprzejma wspomnieć. Obowiązki kontrolne PIP w obszarze nadzoru rynku w ostatnich latach uległy rozszerzeniu. Mam tutaj na myśli rok 2016, gdzie przypisano nam dwie dodatkowe

dyrektywy. Mieliśmy 9 – obecnie mamy 11. Aktualnie obejmują nasze obowiązki egzekwowania przepisów implementujących do prawa polskiego postanowienia wspomnianych 11 dyrektyw, które państwu zaprezentowałem na poprzednim slajdzie. Nasze kontrole wiążą się ze znacznym zaangażowaniem inspektorów pracy, wymagają daleko idącej specjalizacji, jeśli chodzi na przykład o specyficzne grupy maszyn, coraz bardziej nowoczesne. Inwencja państw trzecich, szczególnie Chin, w projektowaniu, przygotowywaniu i sprzedawaniu tanich maszyn na rynki europejskie jest nieustająco rosnąca, co generuje oczywiście określone obowiązki na organach nadzoru rynku, w tym na Państwowej Inspekcji Pracy, żeby wychwycić na cle te próby importu, które mogą zagrażać odbiorcom końcowym. W przypadku nas najczęściej dotyczy to pracowników. Trwający proces dostosowania przepisów Unii Europejskiej dla nowych ram prawnych – chciałbym zauważyć, że niektóre dyrektywy ciągle jeszcze nie są w nowym systemie ram prawnych, tylko muszą być procedowane po staremu – skutkuje tym, że w obiegu prawnym polskim musimy utrzymywać dwie ustawy, zarówno tą z roku 2002 o systemie oceny zgodności, jak z tą z roku 2016 o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku. Jeżeli mamy do czynienia z dyrektywą starego podejścia, w czasie postępowań kontroli musimy stosować ustawę tą wcześniejszą z 2002 roku, a w przypadku nowych dyrektyw możemy posługiwać się ustawą z roku 2016. Na to wszystko nakłada się jeszcze konieczność przygotowania krajowych przepisów i przygotowania ustawy ramowej. Już dłuższą chwilę trwają bardzo zaawansowane prace nad tym, żeby na podstawie rozporządzenia, o którym wspomniała pani minister, czyli 2019/1020 przygotować krajowe przepisy, które sprecyzują odpowiedzialność, podział kompetencyjny, kary, sposób postępowania, kontrole organów nadzoru rynku, których po reformie obecnie jest 10. Jak państwo w materiale znajdą informacje, po reformie będzie ich 17.

Przejdę do podsumowania. Jak wspomniałem, kontrole z zakresu nadzoru rynku realizowane przez inspektorów pracy wymagają znacznego zaangażowania. Są odmiennie procedowane od zwykłych kontroli tradycyjnie postrzeganych jako kontrole prowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy w zakresie prawa pracy, a przede wszystkim niejednokrotnie wymagają żmudnych dochodzeń wyjaśniających, w których zaczyna brać udział podmiot trzeci – producent, dystrybutor, importer, czasami w przypadku dyrektywy dźwigowej również instalator. W praktyce kontrola wyrobów, głównie maszyn i innych urządzeń technicznych użytkowanych w zakładach pracy, od kilku lat niejednokrotnie nastręcza trudności w ustaleniu stanu pierwotnego tych maszyn, w jakim stanie tak naprawdę zostały wprowadzone do obrotu lub oddane do użytku. Te uwarunkowania narzucają konieczność zawiłych i czasochłonnych ustaleń w celu stwierdzenia stanu faktycznego, a niejednokrotnie w momencie, w którym mamy do czynienia z producentem nawet z krajów europejskich, konieczność komunikowania się z naszym odpowiednikiem w dowolnym kraju europejskim i próbę zdobycia dokumentów poświadczających, że spotkany w polskim zakładzie pracy wyrób – na przykład maszyna – rzeczywiście spełnia wymagania, które ta maszyna powinna spełniać. Nie bez znaczenia dla nas jest również kierunek ewolucji unijnych przepisów dotyczących nadzoru rynku. Od początkowo dość liberalnego podejścia w tej chwili dość duży nacisk kładzie się jednak na egzekwowanie kar w przypadku, w którym podmiot odpowiedzialny pokusi się o wprowadzenie wyrobu niezgodnego na rynek europejski. Już ustawa z 2016 roku o systemach oceny zgodności i nadzoru rynku wprowadziła nowy katalog środków oddziaływania, jakimi dysponują organy nadzoru rynku oraz inny niż do tej pory system sankcji karnych. Ustawa jednak przewiduje obligatoryjny obowiązek odstąpienia od wymierzenia kary w przypadku podjęcia przez podmiot gospodarczy działań naprawczych. O tym też już państwu wspominałem. Z możliwości tego dobrowolnego dostosowania wyrobu pracodawcy, przedsiębiorcy, podmioty odpowiedzialne skrzętnie i chętnie korzystają w obliczu rzeczywiście wysokich kar, które moglibyśmy nakładać w związku z prowadzeniem kontroli i postępowań w ramach nadzoru rynku – wolą pochylić się nad przygotowaniem odpowiednich dokumentów, a czasami nawet zmianami konstrukcyjnymi maszyn, które zamierzają nadal sprzedawać. Dlatego w takich momentach nie dochodzi do karania, dlatego że przeprowadzane są te dobrowolne postępowania.

Na koniec chciałbym jeszcze również wspomnieć o tym, że czasami niektóre przypisane kompetencje Państwowej Inspekcji Pracy i dyrektywy nastręczają nam trudności. Szczególnie kiedy mówimy o takim przypadku, jakim jest dyrektywa dźwigowa mówiąca o dźwigach i systemach bezpieczeństwa do dźwigów. Mam na myśli popularne windy spotykane powszechnie w każdym wyższym budynku, zarówno w budynkach użyteczności publicznej – to mniejszy problem – jak i w budynkach mieszkalnych, gdzie nie występuje podmiot, który Państwowa Inspekcja Pracy mogłaby skontrolować. Dyrektywę dźwigową mamy w 100% przypisaną naszym kompetencjom. Próbujemy znaleźć sojuszników do tego, żeby zmienić ten stan rzeczy, ponieważ w budynkach, które oddawane są do użytku, a mają już zainstalowane windy, czyli dźwigi, nie ma za bardzo podmiotu, który moglibyśmy skontrolować. Rodzi to z jednej strony trudności, a z drugiej powoduje, że ten system nadzoru rynku w pełni nie pokrywa tego, z czym nadzieje i skutki wiąże Unia Europejska, opracowując i wdrażając cały ten system nadzoru rynku. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Informacja została przedstawiona w sposób pełny i jasny. Bardzo państwu dziękuję.

Oczywiście wszystkich państwa zapraszam na plenarne posiedzenie Sejmu. O 18:30 planowo powinien zawrzeć się punkt, w którym będziemy mogli wysłuchać pani minister z informacją o działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2021. Jeszcze raz dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.